



Pluszak

Wszystkim
dzieciom
życzymy udanych
wakacji!



Alicja Ungeheuer-Gołąb

Lato

Lato rozczochrane,
trochę niewyspane,
biegało po łące
zielonej.

Krzyczało do słońca,
piszczalo z gorąca,
kapało się w rosie
nad ranem.

Zobaczyło żabę,
wskoczyło do stawu,
ochłodziło stopki
cieplutkie.

Wyszło całe mokre,
rozpryskało kropelki
wody
na kaczęce żółciutkie.



Babel i ja

Mam na imię Wiktoria, a mój przyjaciel ma na imię Babel. Jest to chomik o pięknej puchatej sierści i niebieskich oczach. Wymaga trochę więcej troski, bo kiedyś stracił jedną nóżkę, ale i tak bardzo go kocham.

Opowiem wam, co kiedyś nam się przydarzyło. Otóż pewnego dnia Babel obudził się wyjątkowo wcześnie, radośnie poruszał swymi wąsikami na znak powitania i czym prędzej poszedł na pierwsze piętro swojej klatki, by zabrać się do jedzenia.

– Jedz, Babelku, jedz, a ja pójde po trociny do sklepu – dla chomików trociny to dywanik pod łapki.

Gdy wróciłam, z przerażeniem stwierdziłam, że Bąbla nigdzie nie ma. Nie było go ani w klatce, ani w całym pokoju.

– Babel! Babelku! – wołałam, popłakując.

I nagle popatrzyłam pod łóżko, a tam ze spokojną miną siedział Babel i wesoło patrzył na mnie tymi swoimi oczkami i kręcił wąsikami. Wcale, ale to wcale nie chciał wyjść. Patrzył tak, jakby chciał mnie zaprosić. O, nie, trzeba było użyć podstępów, żeby wyszedł. Babel uwielbiał słonecznik, no to wysypałam całą garść przy łóżku.

– Babel, Babelku! – nawoływałam.

Udało się! Uciekinier znalazł się tuż przy moich rękach. Wzięłam go na ręce i mocno przytuliłam. A Babel chyba wiedział, że zrobił coś niedobrego, bo bardzo, ale to bardzo mnie przeproszał. Pozbierałam porozsypywany słonecznik, zniosłam chomika do jego klatki i wydawało mi się, że mój ulubieniec przyrzekał nie uciekać więcej. I Babel już nigdy nie uciekł z klatki.



Wiktoria Kramarczyk,
lat 12, Odrzechowa

OWOCE W SZKOLE

Wierszyki o owocach i warzywach napisane zostały przez uczniów klasy 2a Szkoły Podstawowej nr 1 w Rzeszowie pod kierunkiem pani **Małgorzaty Wilczak** w ramach realizacji programu „Owoce w szkole”.

* * *

Warzywa i owoce są zdrowe,
do jedzenia gotowe.
Już soczyste i dojrzałe,
duże, średnie oraz małe.

Gruszka

Spadła gruszka do fartuszka.
Śmieje się od uszka do uszka.
Taka dobra i słodziutka
nie jest wcale chudziutka.
Mówiła jej dobra wróżka,
że powinna trafić
do każdego brzuszka.



Rys. Diana Kluz, kl. 2a, SP nr 1 Rzeszów

Pomidory

Pomidory już dojrzałe
zbieram duże oraz małe.
Z przyjemnością je zjadam,
do kanapki chętnie wkładam.
Bo w nich kwitną witaminy
dla chłopczyka i dziewczyny.
Zanim przyjdzie miesiąc marzec,
marzy o nich nawet starzec.



Rys. Szymon Piękoś, kl. 2a SP nr 1 Rzeszów

RYSUNKI Z PIKNIKU WIEDZY

Dorota Kwoka z Jadwigą Kupiszewską reprezentowały nasz miesięcznik i RSTK na pikniku wiedzy interaktywnej podczas 3. Dnia Odkrywców, którego organizatorem był Tomasz Michalski. Prowadziły tam warsztaty malarskie powiązane z edukacją dzieci. Rysunki tworzone przez dzieci na pikniku w plenerowej scenerii oddają klimat i atmosferę niecodziennej imprezy. Spacer z rodzicami i wspólne tworzenie z innymi dziećmi jest wspaniałą formą edukacyjną. Większość prac plastycznych była inspirowana obserwacją zdarzeń z alejki Pod Kasztanami w Rzeszowie i w jej otoczeniu, które organizatorzy wybrali na tę już corocznie organizowaną imprezę.



KUKŁY Z KRASNEGO

13 czerwca w Gminnym Ośrodku Kultury w Krasnem odbył się finał IV edycji Konkursu Plastyczno-Teatralnego „Kukły 2012”. Oto niektóre nagrodzone prace.



Marika Kulczycka – „Posejdon” (SP nr 1 w Sanoku)



Julia Międlar – „Artemida” (GOK Krasne)



Daria Bator – „Diabeł Boruta” (SP nr 7 w Rzeszowie)



Gabrysia Szal – „Meduza” (Gimnazjum nr 10 w Rzeszowie)



Justyna Siek – „Pies z Muzykantów z Bremy” (Gimnazjum nr 10 w Rzeszowie)



Anna Nieczaj – „Czarownica” (Gimnazjum nr 10 w Rzeszowie)

TEATR MASKA W RZESZOWIE



35-064 Rzeszów, ul. Mickiewicza 13

tel. (17) 86 26 808, 86 25 717,

faks (17) 86 22 407

www.teatrmaska.pl

e-mail: teatrmaska@teatrmaska.pl

Biurow Organizacji Widowni:

tel. (17) 85 01 360, 85 20 614, 85 01 365

zaprasza w czerwcu 2012 roku na spektakle:

- Blee...
- Opowieści rzeszowskie
- Pinokio
- Alicja po drugiej stronie lustra
- Tygrys Pietrek
- Niech żyje cyrk!
- Mała syrenka
- Filipek i Baba Jaga
- Tygrys Pietrek
- Sklep z zabawkami (24 VI, niedziela, pokaz przedpremierowy)

Z okazji Dnia Dziecka teatr zaprezentował dzieciom premierowe widowisko pt. „Opowieści rzeszowskie” na podstawie tekstów Marty Guśniowskiej, wielokrotnie nagradzanej dramatopisarki. Autorem scenografii do tego barwnego przedstawienia jest rzeszowski artysta, Leszek Kuchniak.

Alexandru Popescu

SKLEP Z ZABAWKAMI

Reż. Robert Drobnich, scen. Anna Chadaj, muz. Piotr Kurek.

(przedstawienie dla dzieci od 4 lat)

Opowieść o niezwykłym, ukrytym w leśnej głuszy sklepie z zabawkami, w którym można znaleźć wszystko to, o czym się tylko zamarzy. Jest on wyjątkowy jeszcze z jednego powodu – nabywa się w nim zabawki bez pieniędzy. Wydawać by się mogło, że znalezienie ukrytego w lesie sklepu, to najlepsze co może się przydarzyć każdemu dziecku. Czy jednak jest tak na pewno? Przekonała się o tym mała dziewczynka, Dina, która pewnej nocy znalazła do niego drogę i wkrótce nauczyła się, że bez pieniędzy nie zawsze znaczy za darmo, a cena, jaką trzeba zapłacić za posiadanie kolejnej wymarzonej zabawki, bywa czasami bardzo wysoka.

**MUZEUM
DOBRANOCEK
zaprasza**



Muzeum Dobranocek ze zbiorów Wojciecha Jamy w Rzeszowie,

ul. Mickiewicza; tel.: 17 74 83 652; 17 85 25 715.

www.muzeumdobranocek.com.pl

Słowa i muzyka Andrzeja Szypuły

WIOSENNY WIATR

F C F C F

C F C F gm C7 F

D7 gm C F F D7

C F B F F

W Rzeszowie znów wiosna,
zielona, radosna
i w sercach budzi się maj.
Chodź ze mną nad Wisłok,
by szczęście nie przysło,
przytul się, rękę mi daj.

Ref. Wiosenny wieje wiatr,
w słonecznych strunach gra
melodie, które echo niesie nad
Wisłoka senny trakt.
Codziennie idźmy tam,
gdzie wciąż muzyka gra
nadrzeczny koncert żab, słowików śpiew,
w ten piękny wiosny czas.

Nim lato przeminie,
jak w czerwonym winie
przegląda się miłość ma.
Zostaną wspomnienia
i serc uniesienia
i Wisłok, i ty, i ja.

Ref. Wiosenny wieje wiatr ...